

[Słowo Życia – czerwiec 2022](#)

[do druku \(pdf\)](#)

[dzieci \(gen4\)](#)

Te i inne wersje Słów Życia (m.in. wersja MP3, PP i dla młodości) znajdują się na stronie: slowozycia.net

„Ty jesteś Panem moim; nie ma dla mnie dobra poza Tobą”.

Słowo Życia tego miesiąca zaczerpnięte jest z Księgi Psalmów, zbioru najpiękniejszych modlitw, którymi Bóg natchnął króla Dawida i innych modlących się, aby nauczył nas, jak zwracać się do Niego. Wszyscy możemy się odnaleźć w Psalmach: dotykaj one najgłębszych pokładów duszy, wyrażają najgłębsze i najróżniejsze ludzkie uczucia: zwątpienie, smutek, gniew, udręka, rozpacz, nadzieja, uwielbienie, dziękczynienie, radość. Dlatego może je wypowiadać każdy, w każdej epoce, kulturze i w każdym momencie życia.

„Ty jesteś Panem moim; nie ma dla mnie dobra poza Tobą”.

Psalm 16 był przez wielu autorów duchowych szczególnie ulubionym. Na przykład św. Teresa z Avila pisała: „Temu, kto posiada Boga, niczego nie brakuje. Bóg sam wystarczy”.

Ojciec Antonios Fikri, teolog Kościoła prawosławnego, pisał: „Jest to psalm zmartwychwstania. Kościół modli się nim we wczesnych godzinach rannych (...), ponieważ Chrystus zmartwychwstał o życie. Psalm ten daje nam nadzieję na nasze wieczne dziedzictwo, dlatego nazywamy go «złotym», co oznacza, że jest cennym słowem, klejnotem Pisma świętego”.

Starajmy się powtarzać stale to zdanie, zatrzymując się nad każdym jego słowem.

„Ty jesteś Panem moim; nie ma dla mnie dobra poza Tobą”.

Ta modlitwa ogarnia nas, czujemy, że sprawcza i pełna miłości obecność Boga obejmuje wszystko co nasze i co stworzone. Widzimy, że On ogarnia naszą przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. W Nim znajdujemy się, by z ufnością stawiać czoła cierpieniom napotykanym na naszej drodze, znajdujemy pokój, by wznosić wzrok ponad cienie życia, ku nadziei. Jak więc możemy być w tym miesiącu Słowem Życia? Oto doświadczenie C. D.: „Jakiś czas temu zacząłem się czuć, więc poddałem się serii badań lekarskich, na które trzeba było długo czekać. Kiedy w końcu dowiedziałem się co jest powodem mojej choroby – choroba Parkinsona.... – to był cios! Mam 58 lat, jak to możliwe? Pytałem: «Dlaczego?» Jestem nauczycielem wychowania fizycznego, tak więc aktywność fizyczna jest częścią mnie! Czułem,

Że tracę coś niezwykle ważnego. Ale przypomniałem sobie o wyborze, którego dokonałem w młodości: «Ty, Jezu Opuszczony, jesteś jedynym moim dobrem!» Dzięki lekom od razu zacząłem czuć się znacznie lepiej, ale nie wiem, jak choroba będzie postępować. Postanowiłem na chwilę obecny. Po usłyszeniu diagnozy spontanicznie przyszło mi na myśl, żeby napisać piosenkę, by wyśpiewać Bogu moje TAK: moja dusza jest pełna pokoju!». Słowa tego psalmu odbiły się szczególnie echem także w duszy Chiary Lubich, która pisała: „Te proste słowa pomogły nam pokładać w Nim nadzieję, przygotuj się do przebywania z Nim, który jest Miłością. Wtedy, coraz bardziej zjednoczeni z Bogiem i coraz bardziej Nim napełnieni, będziemy stale na nowo kłaść fundamenty naszego prawdziwego bytu, kształtowanego na Jego obraz”^[1]. Tak więc w czerwcu będziemy zjednoczeni, aby wznosić do Boga to „wyznanie miłości” i aby promieniować wokół pokojem i pogodą ducha.

Letizia Magri

^[1] Ch. Lubich, Słowo Życia, Lipiec 2001.